



Opublikowane na: Mława (mlawa.pl)

Autor: Magdalena Grzywacz

Nowe stawki opłat za wodę i ścieki

Publikowane od

03.06.2016 00:00:00

Publikowane do

03.07.2016 00:00:00



Radni miejscy przyjęli większością głosów nowe taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków. Na sesji Rady Miasta Mława 31 maja br. ustalono, że od 1 lipca zapłacimy 3 zł za metr sześć. wody i 6,11 zł za metr sześć. ścieków. Stawki będą obowiązywać do 30 czerwca 2017 r.

Wzrost cen wody i ścieków jest podyktowany przede wszystkim zmianą podmiotu prowadzącego mławską oczyszczalnię ścieków na operatora wyłonionego w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Firma, z którą miasto podpisze umowę, zainwestuje środki finansowe w wybudowanie nowej oczyszczalni ścieków, spełniającej wszelkie wymogi prawne dotyczące tego rodzaju obiektów. Następnie będzie ona prowadziła nową oczyszczalnię według ceny umownej 1 metra sześć. ścieków, określonej w postępowaniu przetargowym (spośród złożonych ofert wybrano tę, w której koszty te były najniższe). Biorąc podczas prowadzonych analiz pod uwagę ten oraz kilka innych - mających tu mniejszy wpływ - czynników, jak np. wzrost opłat za energię czynną i za korzystanie ze środowiska, obliczono, że musi nastąpić wzrost cen: za wodę - o 2,96 %, a za ścieki - o ok. 38 %.

O zmianie stawek oraz planach budowy nowej oczyszczalni mówili obszernie podczas wtorkowej sesji rady miasta prezes Zakładu Wodociągów, Kanalizacji i Oczyszczalni Ścieków „WOD-KAN” Sp. z o.o. w Mławie Marek Dusiński oraz burmistrz Mławy Sławomir Kowalewski. Kwestie te były zresztą poruszane na forum publicznym już wcześniej, mieszkańcy zaś mogli nawet zapoznać się z treścią umowy, jaką burmistrz chce podpisać z firmą, która ma prowadzić oczyszczalnię. Przypomnijmy, że budowa nowej oczyszczalni jest konieczna ze względu na zły stan techniczny obecnie funkcjonującego obiektu. Został on oddany do użytku w 1991 r. (betonowe mury pochodzą jeszcze z lat 80. XX w.) i zaraz potem musiała być już remontowana. W 2007 r. Mławę sparaliżowała jej poważna awaria. Wielu mieszkańców - zwłaszcza tych, którzy oczyszczalnię mieli okazję oglądać na własne oczy - obawia się, że wkrótce mogą pojawić się kolejne problemy. Obiekt jest już mocno wyeksploatowany, a tak inwazyjny materiał, jak ścieki, szybko powoduje jego dalsze niszczenie. - Obawiamy się, żeby nie było katastrofy ekologicznej, pęknięcia betonu. Nie wiadomo, co będzie jutro czy za tydzień, mimo że pracownicy robią regularne przeglądy - mówił Marek Dusiński.

Burmistrz Sławomir Kowalewski szukał najlepszego dla mławian rozwiązania i zaproponował Radzie Miejskiej w Mławie budowę nowej oczyszczalni w partnerstwie

publiczno-prywatnym. W 2013 roku radni miejscy przyjęli uchwałę obligującą burmistrza do poszukiwania partnera tego przedsięwzięcia. Opcja alternatywna, jaką byłoby wzniesienie oczyszczalni przez miasto, niosłaby za sobą również podwyżki cen wody i ścieków, a ponadto poważnie nadwerężyłaby budżet miasta i sparaliżowała pozostałe inwestycje w Mławie na kilka lat. Koszt budowy takiej oczyszczalni wyniósłby ok. 50 mln zł, z czego z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej miasto mogłoby otrzymać maksymalnie 50 % dofinansowania. Poza tym w aglomeracji Mława konieczna jest w najbliższym czasie rozbudowa sieci kolektorów sanitarnych. Jej koszt to ok. 27 mln zł, z czego miasto zapłaciłoby ok. 13 mln. W sumie więc musiałyby przeznaczyć na oczyszczalnię i kolektory ok. 38 mln. zł.

- Nie stać nas na tak potężny wydatek. Konsekwencją będzie zablokowanie inwestycji innych niż oczyszczalnia i kolektory na najbliższe lata – argumentował burmistrz. Podkreślał, że proponowane rozwiązanie – gruntownie przeanalizowane z prezesem „WOD-KAN-u” i innymi ekspertami – jest w obecnej sytuacji najlepsze. – Partnerstwo publiczno-prywatne to szansa dla Mławy i dla Polski – mówił Sławomir Kowalewski.

Radni miejscy przyjęli uchwałę w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków większością głosów (16 za, 3 przeciw, 0 wstrzymujących się). – 6 złotych za ścieki to niewiele, sam chciałbym tyle płacić – mówił Marian Wilamowski. Stawkę porównał z tymi, które obowiązują właścicieli szamb. Ci bowiem, jak wskazywał radny, muszą płacić ponad 20 zł za metr ścieków (nie licząc opłaty pobieranej przez przewoźnika).

Krzysztof Napierski / UMM

Adres źródłowy: <https://mlawa.pl/arttykul/nowe-stawki-oplat-za-wode-i-scieki>